

KURJER WARSZAWSKI.

20 Listopada.
Czwartek. 2 Grudnia.

Rok 1858.

N^o 320.

Jutro, Sgo Franciszka Xawerego Wyzn.

Opojutrze, w Uroczystość Stej BARBARY, Panny i Męczenniczki, Patronki dobrej śmierci, w Kościele parafjalnym PANNY MARJI, odprawi się Odpust z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Processjami i Kazaniami, na Summie i ostatnich Nieszporach.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele XX. Bonifratrów, obchodzona będzie doroczna uroczystość Sgo ANDRZEJA Apostoła, z Odpustem zupełnym, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i zwykłym Nabożeństwem.

Jutro, jako w uprzywilejowany pierwszy Piątek miesiąca, w Kościele PP. Wizytek, o godz. 9tej rano, odbędzie się Wotywa solenna ku czci N. SERCA P. JEZUSA.

W d. 22 z. m., jako w Uroczystość Stej CECYLJI Patronki muzyki, według przyjętego oddawna zwyczaju, odprawiona została w Kościele XX. Dominikanów w Lublinie, Wotywa, w czasie której, Amatorowie wykonujący zwykle pienia religijne w Katedrze tamtejszej, odśpiewali z towarzyszeniem organu pod dyrekcją Pana Synka, Mazę utworu ś. p. J. Krogulskiego, AVE MARIA Kückena i duet kompozycji ś. p. J. Elsnera. Piękny to dowód zamiłowania muzycznego, przekonujący, jak wszędzie czcigodne nasze Amatorki i Amatorowie nie szczędzą starań i zabiegów, aby zawsze przyczynić się do podniesienia Chwały NAJWYŻSZEGO. O ile nam wiadomo, najpierwsze miejscowe talenta w licznym zebrańszy się komplecie, przyjęły udział w wykonaniu wspomnianych utworów religijnych. Oby STWÓRCA WSZCZMOCNY, nagrodził te piękne i godne naśladowania chęci i trudy.

(24go Października) NAJMIŁOŚCIWIEJ rozkazano: Dyrektorowi Wydziału Przemysłu i Kunstów w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Królestwa Polskiego, Rzecyzwistemu Radcy Stanu Kluszyński, być Gubernatorem Cywilnym Witebskim; a Rzecyzwistego Radcę Stanu Kołokolcowa, zaliczyć do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Przez Rozporządzenia Komisji Rządowej i Władz Oddzielnych, w Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Lekarz Ordynujący w Szpitalu Starozakonnym w Warszawie, Członek Rady Lekarskiej, Doktor Medycy, Radca Dworu Fran: Groer, Naczelnym Lekarzem Szpitala Sgo DUCHA w Warszawie; Lekarz Instytutu Oftalmii w Warszawie, Doktor Medycy: Wiktor Szokalski, Naczelnym Lekarzem tegoż Szpitala; Lekarz Ordynujący w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS, Doktor Med: Karol Kaczkowski, Lekarzem Ordynującym w Szpitalu Ś. ŁAZARZA w Warszawie; Lekarz wolno-praktykujący Emil-Teodor Wolfring, Lekarzem Assystentem Instytutu Oftalmii; Lekarz wolno-praktykujący, Doktor Medycy: Konst: Miler, Lekarzem Ordynującym Szpitala Ewangel: w Warszawie; pełniący obowiązki Profesora CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii, Doktor Medycy: Lud: Neugebauer i Lekarz wolno-praktykujący, Doktor Medycy: Adam Głiszczyński, Lekarzami

Ordynującymi w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS; Lekarz wolno-praktykujący Igo: Baranowski, Lekarzem Ordynującym Szpitala Sgo DUCHA w Warszawie; Lekarz Ptu Przasnyskiego, Magister Medycy i Chir: Mich: Niemirowski, Lekarzem Ordynującym Szpitala Sgo STANISŁAWA Kostki w Przasnyszu. W Wydziale Kom: Rząd: Spraw: Wiedliwości, mianowani: Były Sędzia Try: Cyw: w Lublinie, Radca Dworu Paw: Mierzejewski, Rejentem Kancelarii Ogu Piotrkowskiej; Obrońca przy Sądzie Pokoju w Łomży Win: Kossakowski, Rejentem Kancelarii Ogu Biebrzańsk:; Pisarz Sądu Popr: w Pułtusk, Sekretarz Kolleg: Leonard Ateriski, p. o. Assessora Sądu Popraw: Wydz: Kalwaryjs:; Podpisarz Sądu Popr: Wydz: Pułtus:; Marcell: Ostaszewski, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Kancelista Sądu Popraw: Wydz: Pułtus: Jan Szajewski, p. o. Podpisarza tegoż Sądu; Kancelista Sądu Popr: Wydz: Siedlec: Karol Zebrowski, p. o. Adjunkta Archiwum akt dawnych w Siedleach.

(A. n.) W przeszłą Niedzielę, t. j. 16/28 z. m., w Prawosławnej Katedrze Stej TRÓJCY, w czasie celebry JW. Najprzewielebniejszego Arseniusza, Arcy-Biskupa Warszawsko-Nowogeorgiewskiego, dopełniony został obrzęd błogosławieństwa na zaszczytną godność Oficjalę, nad czcigodnym Proboszczem Kościoła Prawosławnego w Kaliszu JX. Jakóbem Kraszanowskim. Miło było widzieć, jak Kościół Prawosławny, tak bogaty w swoich wspaniałych obrzędach, rzewnym śpiewem (Azioz), uświetnił 12to-letnie prace tego gorliwego sługi swego, znanego w Kaliszu i Poznaniu, jako dobrego Kapłana, mówcy i Nauczyciela. — ***

Przyjechali do Warszawy, JJWW.: Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Admirał Hr: Putiatin, z Paryża, i Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Gecewicz, z Kowna.

JW. Jenerał-Major Hr: Oppermann, Gubernator Cywilny Gub: Radomskiej, przyjechał z Radomia.

JO. Xiążę Bagration-Imeretyński, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i JW. Rzec: Radca Stanu Michiewicz, wyjechali do Petersburga.

JW. Rz: Radca Stanu Bałabin, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny CESARSKO-Rossyjski przy Dworze Austriackim, wyjechał do Wiednia.

JW. Jenerał-Lejtnant Bazobrazow, wyjechał do Gubernji Twerskiej.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Karolinę Zauper, córkę po Lekarzu b. W. P.; tudzież P. Annę Krasuską, wdowę po Oficjalisie Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazały.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Cecylji z Olszewskich Frejsler, o godz. 9tej z rana, w Kaplicy Archikonfrateracji Literackiej, odprawiona zostanie Msza żałobna, za spokój Jej duszy; na którą, pozostali Mąż, osoby życzliwe zaprasza.

Jutro, jako w dzień imienia ś. p. Franciszki z Dylewskich *Smolskiej*, odprawione zostanie, za spokój Jej duszy, żałobne Nabożeństwo o godz. 10tej z rana, w Kościele Sgo ALEXANDRA; na które, pozostali Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w dniu imienia ś. p. Franciszka *Daszewskiego*, Podpułkownika b. W. P., a w 6tą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów, o godz. 10 $\frac{1}{2}$ z rana; na które, pozostali Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, w Kościele XX. Reformatów, o godzinie 9 $\frac{1}{2}$ z rana, odbędzie się Wotywa za spokój duszy ś. p. Franciszka *Oborskiego*, jako w dniu Jego imienia; na które, zaprasza się pozostałych Krewnych i Przyjaciół.

Pozostala Rodzina po ś. p. Leopoldzie *Śmiecińskim*, Obywatelu Ziemi skim, opatrzonym SS. SAKRAMENTA-MI, zmarłym w Teplitz w dniu 25tym Lipca r. b., zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na przeprowadzenie zwłok tegoż, w dniu jutrzejszym o godzinie 2giej po południu, z Dworca Kolei Żelaznej, na smętarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu następnym, to jest w Sobotę dnia 4 b. m. o godzinie 11tej z rana w Kościele XX. Kapucynów.

Wczoraj, właśnie w 3 miesiące po siostrze Wiktorji *Sobańskiej*, której starość uprzyjemniać zedaniem Jej serca było, zasnęła w BOGU Aniela z Orłowskich *Galecka*. Nabożeństwo za jej duszę odbywać się będzie w Kościele Sgo KRZYŻA jutro; poczem jej zwłoki na wieczny spoczynek na smętarz Powązkowski odwiezione będą. Przyjaciele i wszyscy, którzy w gościnnym domu ś. p. Jej Siostry uprzejmości jej charakteru oceniali mieli sposobność, zechcą może oddać jej ostatnią posługę modlitwą za spokój jej duszy.

Z powodu nastąpienia śmierci w z. m. Artysty kamienniarzkiego P. Jakóba *Czarneckiego*, któremu poruczonem było odrobienie 2ch figur SS. PAŃSKICH, do opróżnionych nisz przy Kościele Parafjalnym Sgo KAROLA *Boromeusza* od ulicy Elektoalnej, roboty te, powierzono obecnie P. Tadeuszowi *Czajkowskiemu* Artystcie, mieszczącemu przy ulicy Chłodnej Nr 911, który takowe figury w sposób przyzwoity zadeklarował wykonać i ustawić około Nowego Roku przyszłego. Odwołując się do doniesienia w *Kurjerze* z d. 28 Sierpnia r. b., fundusz na ten cel zebrany, dotąd jeszcze niewystarcza, brak ten zatem przypomina się opiece Parafjan. W dniu wczorajszym na też figury otrzymała Redakcja *Kurjera* od J. Obywatela tutejszego rs. 5.

Otrzymała z Krakowa sztafeta, donosi, że skutkiem nagłej odwilży, a ztąd szybkiego topienia się lodów i śniegu, woda tamże na Wiśle, zaczęła przybierać. Przybór ten jak np. dnia 29 Listopada, szedł bardzo pospiesznie. I tak, rano stóp 3 cali 8; w południe stóp 6 cali 3. Wzbranie to ruszyło lody, które zaczęły spływać. Już o godz. 2ej z południa, woda podskoczyła do 10 stóp. Przybór ten ponowi się niebawem i u nas na Wiśle pod Warszawą, chociaż dziś jeszcze woda stoi w mierze, to jest tak jak dnia wczorajszego, czyli stóp 2 cali 10.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, zawiadamia szanownych Członków Towarzystwa, iż wieczór muzyczny, który dnia 11go b. m. miał być dany, miejsc mieć nie będzie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. F. M. po rs. 1 na światła przed statunami MATKI BOŻKIEJ przed Kościołami XX. Reformatów i Kapucynów. — Od F. kop: 50 dla A. *Smolińskiej* pod Nr 1675. — Od Pelagji rs. 1 dla A. *Smolińskiej*; rs. 1 dla 92-letniego starca przy ulicy Nowolipie Nro 2431, i rs. 1 dla wdowy *de Tournelle*. — Od T. rs. 6 dla wdowy *de Tournelle*. — Od A. W. kop: 30 dla staruszek *Smolińskiej*. — Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostających.

Komitet Resursy w Suwałkach, zawiadamia, że w d. 9 b. m. we Wtorek, o godzinie 5ej po południu, w sali Resursy odbędzie się ogólne zebranie Członków Resursy, na to dla odbycia wyborów do nowego komitetu na rok przyszły. Przy czem uprasza Członków zalegających w opłacie, aby takową jak najspieszniej wnieść zechcieli.

Od dnia 24go Listopada w Lublinie, w sali Resursy tamtejszej, okazywany jest wielki obraz *Jakobsa*, przedstawiający *Zuzannę w kąpielu*, który przez ciąg 4 miesięcy, był ozdobą wystawy nieustającej Sztuk Pięknych, urządzonej u nas przez PP. *Zmyoskiego* i *Tabachi*. Czytelnicy nasi w okolicach Lublina, zechcą zapewne korzystać z obecnej bytności P. *Zmyoskiego*, tembardziej, że jak nam wiadomo, znajduje się w Lublinie kilka galerji prywatnych, których niewątpliwie P. *Zmyoski*, zwiedzić nie omiesza.

Komora Celna w Granicy podejmuje do wiadomości, że w dniach 8 (20) i 11 (23) Grudnia r. b., odbywać się będzie, w tejże Komorze, od godziny 12ej z południa, głośnie in minus licytacja, na reperację zabudowań celnych, od summy 2,350 rubli sr.; przez Władzę Wyższą oznaczonej. Kosztorys w każdym czasie w Kancelarji Komory może być przejrzany. — Dyrektor, *Nabel*.

Rodzina *Neruda*, w której słynie jako grająca, na skrzypcach P. *Wilhelmina Neruda*, wkrótce przybywa do Warszawy.

(A. n.) Poczytną sobie za miły obowiązek publicznie podziękować Panom *Wiesiołowski* et *Spółka*, utrzymującym zakład powozów do najęcia, przy ulicy Nowy-Swiat Nro 19, z których, w tych dniach osobiście korzystałem, i znalazłem jak najdogodniejszą karetkę z dobrym zaprzęgiem, stangeta w ozdobnej liberji i znającego swą służbę. Polecam więc każdemu, kto by życzył sobie z tego korzystać, aby się zgłosił do powyżej wymienionego zakładu. — S. N. Obywatel miasta.

Mołdawianka, pierwszy model do wylosowania, już w salonie P. *Ohm*, na widok wystawiony został; w nadchodzącą więc Niedzielę o godz. 4ej z południa, zostanie wylosowana, jeżeli tylko pogoda posłuży, a liczba losów 150 nie przegrywających, rozprzedana będzie. Następny model do wylosowania wystawiony, jest Mołdawianin.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k: 19 $\frac{1}{2}$; za garniec, kopiejek 39.

Dziś w sali Towarzystwa Dobroczynności, wielkie magiczne legipsko-chińskie przedstawienie, z różnemi przyrządami wedle programu.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Kamień probierczy*, Pani *Rakiewicz* 3-kroć, PP. *Żółkowski*, *Królikowski* i *Świąszewski* po 3-kroć.

Wczoraj pomimo niepogody, dość znaczna liczba osób zebrała się w salonie Doliny Szwajcarskiej, by usłyszeć P. Wencesława *Matousek*, po raz drugi z grą na skrzypcach występującego. Wykonane przez niego dzieła przyjęte były z zadowoleniem i na żądanie powtórzyl *Marzenia senne*, *Paganiniego*; poczem okrzyki zostały oklaskami i przywołany. Dziś sztuki gimnastyczne w salonie Doliny Szwajcarskiej, pod zarządem P. *Hussein-Beck*, który zawiadującą przyjęcie, jakiego przedstawienie dała onegdajszego odbyte i obecnością znakomitych osób zaszczycone, doznało, ma dołożyć usilnego starania, iżby dzisiejsze wystąpienie jednym z przyjemniejszych uczynić.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 47; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 94 kop: 57, wartość kuponu kop: 67½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 71, wartość kuponu kop: 26½.

Dziś, w zakładzie gastronomicznym pod *Saturnem* przy ulicy Trębackiej, od godziny 6tej po południu, P. *Rajczak* z kompanją grać będzie; a P. *Józef Kulik*, Skrzypek z Konserwatorium Pragi Czeskiej, wykona Koncert *Berjota*, *Kapris Wietana*, *Fantazję z Łucji*, it. p.

AZJA. — Do Marsylii nadeszły 26go Listopada następne wiadomości: Z *Kalkutty*, 22go Października: Stan rzeczy w Cawnpur jest ciągle jednakowy. Święto *Rambeila* przeszło w spokojności. Z *Hong-Kong*, 12go Października: Położenie rzeczy zdaje się polepszać; Kommissarze Chińscy przybyli do Szanghaji, gdzie zastali tylko Lorda *Elgin*, gdyż Pełnomocnicy: Francuzki i Stanów Zjednoczonych, jeszcze nie wrócili z Japonji. W Kantonie i okolicach ogłoszono proklamację, że ponieważ pokój został zawarty, przeto nie należy cudzoziemców nadal nazywać barbarzyńcami, i że *brawi*, którzy nie złożą oręża, będą traktowani jako włóczęgi. Zabroniono także znieważać cudzoziemców. Kupcy wracają do miasta i otwierają sklepy. Zdaje się, że Kommissarze Chińscy żądają cofnięcia załogi cudzoziemskiej. W Szanghaji handel także się ożywia. (Nord).

FRANCJA. Paryż, 25go Listopada. — Pogłoski jakoby stosunki Francji z Portugallją wikały się coraz bardziej, są mylne. Nieobecność w Paryżu Posła Portugalskiego, P. *Paiva*, spowodowana jest głównie słabością, która go zatrzymuje w Londynie, a nie zbyt wielkimi wymaganiami Posła Francuzkiego w Lizbonie Pana *Delisle de Sivy*, który miał jakoby żądać wyjaśnienia kilku ustępów mowy Króla Portugalskiego, i zagrozić, w razie odmowy, wzięciem paszportów. — Niepokój o stan zdrowia P. *Boulay de la Meurthe*, b. Vice-Prezidenta Replitej, był uzasadniony. Zmarł on wczoraj wieczór w skutku gangreny, która uczyniła ranę jego śmiertelną. Ranę tę poniósł on siadając do powozu, przez nagłe ruszenie koni, i uderzenie stopniem powozowym w nogę. — Słychać, iż przy nominowaniu na wakujące posady Senatorów, ma być objęty także P. *Verle*, jeden z bogatych przemysłowców Szampanji, którego córkę zaślubił niedawno P. *Magne*, syn Ministra Skarbu. — Powszechną uwagę budzi tu surowość wyroku wydanego na Hr. *Montalembert*. Ogólne jest mniemanie, iż wyrok ten, powinien być być łagodniejszy. Skazany apeluje do Sądu Cesarskiego, gdzie Prokurator Jlny osobi-

ście ze strony Rządu stawać będzie. — Cesarz w Piątek lub w Sobotę, zamierza zwiedzić fabrykę luster w St. Gobain i być przytomnym odlaniu tafli szkła. Fabryka ta, jest jedną z największych, i najdoskonalszych w Europie. Dzienna płaca robotników, wynosi do 6,000 fr., a organizacja fabryki pod względem filantropijnym jest wyborna. — P. *Thouvenel* przybył dziś do Paryża. — Pan A. *Barrot* który miał dziś wyjechać do Madrytu, został wstrzymany ciężką chorobą swej 73-letniej matki. — Zaproszeni w 5ej serji, wyjeżdżają jutro do Compiègne. W ich liczbie znajduje się Hr. *Kisielew*. — Przyjeżdża tu z powszechnem zadowoleniem wiadomość o postanowieniu Króla Duńskiego, uznającem prawo własności autorów francuzkich w Danji, bezwarunkowo, na zasadach wzajemności. — Komissja mająca zbadać kwestję swobodnej emigracji murzynów, dotychczas zajmuje się pracami przygotowawczemi, i nie rozpoczęła jeszcze gruntownego rozbioru przedmiotu. — Składka z podpisów na kanał Suezki, jest w obecnej chwili już pokrytą. We Francji, a szczególnie po prowincjach przedsięwzięcie to stało się popularnem, i zostało do 10,000 drobnych podpisów. Tragarze Marsylscy, w liczbie 3,000, podpisali się w massie. Toż samo uczynili robotnicy portu i arsenałów w Tulonie. — Jak dawniej krążyła pogłoska o utworzeniu obozu nad Renem, tak dziś znowu krąży o organizacji obozu w Alpach. Pogłoski te są bezzasadne, i zapewne, dla ogólnej spokojności, Rząd sam im zaprzeczy. — Z Wiednia piszą, że Arcy-Xiąże *Karol-Ludwik*, zamierza po śmierci swej żony, wejść do Zakonu. (In: Bel).

HISZPANJA. Madryt, 26go Listopada. — *Correspondencia* donosi, że ponieważ Minister marynarki, Jenerał *Quesada*, awansował dwóch wyższych Oficerów marynarki bez upoważnienia Rady Ministrów, przeto Marszałek *O'Donnell* podał się do dymissji. Królowa odmówiła mu jej w uprzejmych wyrazach. — *Gazette* donosi, że dymissja Jenerała *Quesada* została przyjętą. *O'Donnell* objął tymczasowo zarząd Ministerstwa marynarki. (Nord).

WŁOCHY. Rzym, 19 Listopada. — Stosunki pomiędzy Hiszpanją i Rzymem, są dość wyteżone, z powodu dezamortyzacji dóbr Duchownych, na którą Stolica Apostolska nie chce zezwolić. Gabinet Hiszpański jednak mało się o to troszczy. — Król i Królowa Pruska mają tu przybyć przed udaniem się do Nizy. Na ich przyjęcie przygotowano pałac Ambassady Pruskiej. (In: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Temi dniami ukończono już po półtora-letniej pracy, wielki kanał z Paryża do Sekwany pod Asnieres. Przeszło 2,400 robotników pracowało nad tem olbrzymiem dziełem, na które wypotrzebowano 45,000 kubicznych metrów kamienia, 3,000 kubicznych metrów wapna, i tyleż cementu, i 13,000 kubicznych metrów piasku, przy czem musiano wykopywać 120,000 kubicznych metrów ziemi. Od ulicy de la Pépinière aż do fortyfikacji idzie kanał podziemny, a ztamtąd do Sekwany otwarty. — Według dziennika *Revue Municipale*, zajmuje Paryż z przedmieściami po obu brzegach Sekwany, przestrzeń 3,402 hektarów, 56 arów i 7 antarów albo 34,025,607 kwadratowych metrów i 6¼ w okręgu albo 24,890 metrów. Długość celnego muru wynosi: prawy brzeg 16,030, lewy brzeg 8190—24,220 metrów. Baszty warowni wynoszą przestrzeń 257,558,000

kwadratowych metrów, a cały departament Sekwany 475,800,000 kwadratowych metrów. — Konsul Belgijski w Soerabaya, na Wyspie Jawa, przesłał Królowi Belgji pakę z jedenastoma posążkami bożków Bramińskich, które znaleziono w jego rezydencji Malang na Jawie. Mają to być zabytki dalekiej bardzo starożytności, wyrzeźbione przez krajowców z kamienia mianlandzkiego z wielką pilnością a nawet i sztuką. — Na wyspie Chios zjechali Inżynierowie angielscy, by przygotować założenie drutu telegraficznego, który ma łączyć tę wyspę, Dardanele, Rodos i Kandję z Alexandrią. — Xiężniczka *Matylda* otrzymała od Sułtana przepyszny dywan w upominku. Wierszyki u brzegów, jak np. *Róża Seraju* i t. p., tkane są perłami i szmaragdami, a waśrodku dywanu połyskuje brylantowy tekst z Koranu.

W upłynionym tygodniu mieliśmy ciągłe mrozy od 4 do 8°. Trochę śniegu przypało i sanna w okolicach Gdańska ustaliła się. Wisła stanęła w całej długości. W targach Angielskich nie widzimy materialnej zmiany. Wszakże opinia się podniosła, a ceny ogólnie trzymały się mocniej. Na Francuzkich i Belgijskich targach, małą lecz ogólną można notować poprawę. W Hollandji, Hamburgu i wszystkich morza Bałtyckiego jak i Niemieckiego portach, w handlu zbożowym nie było ożywienia. Na naszej giełdzie, ani ruchu, ani o-choty do kupna nie było. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 128 do 135 funt.; gul: prus: od 420 do 516, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 73½ do rs. 5 kop: 81. Żyta wagi hol: 130 funt.; gul: prus: od 297 do 309, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 35 do rs. 3 kop: 48½. Jęczmienia wagi hol: od 102 do 118 funt.; gul: prus: od 225 do 313, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 54 do rs. 3 kop: 52½. Grochu gul: prus: od 456 do 462, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: 13½ do rs. 5 kop: 21. — Gdańsk, 27go Listopada 1853 roku. — Alex: *Makowski et Comp.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dąbrowscy Racer Ob: z Wierzbowa i Wine: Ob: z Mierzano-wa nr 625; Małachowski Gustaw Hr: z Końskich nr 570; Sliwiński Pulkow: z Rurska nr 625; Trebiecy Jan i Karol Ob: z Drozdowa nr 586.

Wyjechali: Xiądz Kołdowski Józ: Pleban do Łasku; Mini-zewski Fran: Ob: do Rudnika; Strzeszewski Alex: Podpułk: do Pułtuska; Żabiński Roman Ob: do Serocka.

Przyjechali koleją żelazną: Friese Karol Doktor z Berlina nr 414; Peszczarow Radca Kol: z Paryża nr 414; Szeliga Inno-centy Prowincjał XX. Domiaikanów z Krakowa nr 251; Stron-czyński Radca Dworu Referent Senat z Paryża nr 1337; Webe-las Fabjan Xiądz z Krakowa nr 251.

Wyjechali koleją żelazną: Erbner Krystjan Urz: Poselstwa CESARSKO-Rossyjskiego do Wiednia; Krasinski Adam Ob: do Poznańa; Witkowski Mich: Radca Dworu i Zinkowski Rajmund Radca Hon: do Paryża.

DONIESIENIA.

Wczoraj przechodząc ulicą Wierzbową, koło Teatru, Sena-torską i Krako-Przedm., zgubiono **WOALKIE** Roronkową, czarną. Uprasza się o zwrot za NAGRODĄ, do domu Lewen-berga przy ulicy Senatorskiej, przez korytarz, w dziedziniec na 1e piętro, w mieszkaniu Wnej Pani Plichta.

Para **KONI** rosłych Rarcecianych karych, po lat 5, do sprze-pania, w domu pod Nrem 1055 lit: E, ulica Grzybowska. Dowie-dzieć się można u Stańgreta Antoniego.

Dobra prywatne WĘGLESZYN w Gub: Radomskiej, Pów: Kieleckim, Okr: Jędrzejowskim, o mil 2 od miasta Jędrzejowa i drogi bitej Warszawsk: Krakows: położone, są od Sgo Jana 1859 r. do wypuszczenia z wolnej ręki w dzierżawę 12 lub 15-letnią. — Dobra te posiadają trzy folwarki: Węgleszyn, Rafina i Dąbrów-ka w gruntach połowę pszennych klasy II, resztę żytnych ogółem około 1000 morgów (500 dziesi); pastwiska samorodne i luki roz-ległe nad rzeką Nidą, Kościół parafjalny, Młyn, Gorzelnia, Propi-nacja znaczna; pauszycząc z 40 zagrod po 3 dni; deputat z lasów około 10 morgów (15 dziesi); rocznie dla dzierżawcy; Dwór mie-szkalny obszerny z oficynami i ogrodami; ogólna rozległość dóbr około 100 włók Nowop. (2500 dziesi). — Czynsz roczny bo trzy lata progressywny wynosi od 2,400 do 3,600 Rs., licząc w tę cyfrę podatki. Kto by żądał bliższych objaśnień, znajdzie je na gruncie u miejscowego Rządu lub u W. Bronikowskiego Patrona przy Try-bunale w Kielcach. — Dzierżawca te może znaleźć dogodność, że wzięwszy kontrakt choćby tej jesieni, będzie zaraz mógł objąć opiekę nad przygotowaniem: zasiewów wiosennych i całych dóbr do zamierzonej od Sgo Jana 1859 r. dzierżawy.

W Lasach Dóbr Zawieprzyc nad rzeką Wieprzem i Dóbr: Wojciechów wiorst 14. od rzeki Wisły, w Powiecie Lubel-skim, Gubernji Lubelskiej położonych, — **DRZEWO** znajdujące się w cięciach rocznych, po inclusive rok 1859, sprzedane zostanie w drodze publicznej licytacji na dniu 8 (20) Grudnia r. b. w Kancelarji Rejenta Rzeszotarskiego w Lublinie odbyć się mającej. Szacunek ogólny drzewa wyno-si Rs. 6,147 kop: 74. — Warunki przejrane być mogą ka-żdego czasu u Rejenta Rzeszotarskiego; u Assessora Nadlesne-ego Miklaszewskiego w Lublinie; — na gruncie w Zawieprz-yczach u Wójta Gminy — i w Warszawie u Chrzczanowskiego, Urzędnika Heroldji przy ulicy Chmielnej pod Nr 1564.

SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ I RÓŻNYCH TOWARÓW ROSSYJSKICH, pod firmą: **ALEXEGO ANFIŁOW,**

w domu W. Malinowskiego obok Ratusza, w Piotrkowie.
Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Handel mój zo-stał zaopatrzony przed Świątami w najświeższe Towary, które bę-dą się sprzedawać po zniżonych cenach, a Gukier po fabrycznej cenie, polecając się względem Szanownej Publiczności, przytem mam honor nadmienić, iż główna zasada Magazynu mego, zjedno-żać zaufanie ogółu, któremu sumiennie zawsze odpowiem.

Dzień wczorajszy uświetnionym został wielkim połowem **Sandaczy** i **Oczu-paków**, naturalnie z talerza do żoładka, w Restauracji Świdarskiego, przy ulicy Kra-kowskie-Przedmieście w domu dawniej Spiskiego Nr 64, z tej przyczyny powyższa Restauracja na Piątek i Sobotę jeszcze większą ilość przygotowuje.

KALENDARZ PUGILARESOWY M. Fajan-sa, na rok 1859, po kop: 5 (gr: 10) za exemplarz, jest do nabycia w tegoż zakładzie Artystyczno-litograficznym, przy ulicy Dzielnej, pod Nrem 550, oraz we wszystkich, znaczniejszych Xie-garniach i składach Papieru w Warszawie i na prowincji.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wille*, stop 2 cali 10 (W mierze).
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Ramię przebieżcy.*

W Zakładzie Piwa Bawarskiego w pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej, dziś i jutro, przybyły z zagranicy P. Artich, z kom-pañją swoją grać i śpiewać będzie.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Cza-ban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

W Drukarni Kurjera Warsz.: — Wolno drukować, dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1853 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.